

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: Kalina Pawełko

w obecności oskarżyciela publ. M. N.

po rozpoznaniu w dniach 24 kwietnia i 20 maja 2015 r. sprawy

A. C.

syna R. i M.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

1. w dniu 26 lutego 2015 r., o godz. 13⁴⁵ w O. na ul. (...) kierując samochodem marki F. o nr rej. (...) podczas zmiany pasa ruchu nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodem m-ki V. o nr rej. (...), który w celu uniknięcia zderzenia najechał na krawężnik uszkodzając pojazd, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym a następnie oddalił się z miejsca zdarzenia nie pozostawiając swoich danych personalnych drugiemu uczestnikowi zdarzenia

- tj. za wykroczenia z art. 86 § 1 kw i art. 97 kw w zw. z art. 22 ust. 1 i 4 w zw. z art. 44 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

2. w w dniu 26 lutego 2015 r., o godz. 13⁴⁵ w O. na ul. (...) kierował samochodem marki F. o nr rej. (...) na drodze publicznej pomimo braku dopuszczenia pojazdu do ruchu a ponadto pojazd, którym kierował nie był należycie zaopatrzony w wymagane urządzenia i przyrządy oraz przyrządy i urządzenia te nie nadawały się do spełnienia swojego przeznaczenia oraz nie posiadał przy sobie wymaganego dokumenty podczas kontroli drogowej

- tj. za wykroczenie z art. 94 § 2 kw i art. 96 § 1 pkt 5 kw i art. 95 kw w zw. z art. 66 ust. 1 i w zw. z art. 38 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I. obwinionego **A. C.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 86 § 1 kw i art. 97 kw w zw. z art. 22 ust. 1 i 4 i w zw. z art. 44 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz art. 94 § 2 kw i art. 96 § 1 pkt 5 kw i art. 95 kw w zw. z art. 66 ust. 1 i w zw. z art. 38 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie **art. 86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw i art. 9 § 2 kw** skazuje go na **karę 1500,- (jeden tysiąc pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie **art. 86 § 3 kw** orzeka wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres **8 (ośmiu) miesięcy;**

III. na podstawie art. 29 § 4 kw **zalicza na poczet orzeczonego środka okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 26 lutego 2015 r.;**

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 lutego 2015 r. ok. godz. 13⁴⁵ pokrzywdzony T. Ż. (1) kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) jadąc prawym pasem ulicy (...) w O., od strony skrzyżowania z ul. (...) w kierunku ronda (...). W tym samym czasie lewym pasem tej ulicy, w tym samym kierunku, nieco z przodu jechał obwiniony A. C. kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...). Kiedy pojazd kierowany przez obwinionego minął skrzyżowanie z ul. (...), zaczął zmieniać zajmowany pas ruchu zjeżdżając na prawo przed pojazd pokrzywdzonego. Manewr ten wykonał w sytuacji, gdy pojazd marki V., jadący cały czas prawym pasem ruchu, znajdował się już praktycznie na jego wysokości. Kierujący nim T. Ż. widząc zagrożenie podjął manewry obronne w postaci hamowania i „odbicia” kierownicą w prawo. W efekcie prawym przednim kołem uderzył w krawężnik. Obwiniony kontynuował jazdę już prawym pasem i następnie skręcił z ronda w prawo w ul. (...) jadąc w stronę ul. (...). Pokrzywdzony podjął pościg za oddalającym się pojazdem sprawcy, jednak samochód ten udało się mu dogonić dopiero na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną przed ul. (...). Tam też po wymianie zdań z obwinionym, kiedy chciał zwrócić mu uwagę, że w wyniku uderzenia w krawężnik mógł uszkodzić sobie koło, ten odpowiedział, że nic mu nie robi, wsiadł do samochodu i odjechał. Pokrzywdzony pojechał dalej za nim, telefonicznie zawiadamiając Policję, aż do siedziby firmy (...) w D.. Tam obwiniony widząc pokrzywdzonego wyciągnął skądś jakiś drąg i zagroził pobiciem wobec czego T. Ż. wycofał się na bezpieczną odległość, a następnie widząc, że obwiniony kieruje się ponownie w stronę O. pojechał za nim. Dopiero na ul. (...) w O. wezwany telefonicznie radiowóz policyjny zatrzymał pojazd obwinionego Podczas legitymowania obwinionego i sprawdzenia kierowanego przezeń pojazdu okazało się, że pojazd ten nie jest dopuszczony do ruchu, ma popękana szybę czołową a obwiniony nie posiada przy sobie dowodu zawarcia ubezpieczenia OC na ten pojazd. Policjanci ustalili również, że na prawym przednim kole pojazdu pokrzywdzonego znajdują się ślady świadczące o kontakcie z twardą przeszkodą jaką mógł być krawężnik.

(dowód: zeznania świadków - T. J. - k.86v, P. R. – k. 86v - 87, T. Ż. –k. 95v; notatki urzędowe k.4, 11; prot. oględzin – k. 5 - 6, prot. badania trzeźwości – k. 7-8; wyciąg z rejestru ukaranych kierowców – k. 22-29, szkic - k. 9, płyta (...) k. 19, 74, 84)

Obwiniony zarówno w wyjaśnieniach składanych na etapie czynności wyjaśniających jak i na rozprawie przyznał się jedynie do części zarzucanych mu czynów. Przyznał, że zmieniał we wskazanym miejscu pas ruchu i mógł zajeżdżać drogę pokrzywdzonemu, ale nie wiedział, że pokrzywdzony mógł uszkodzić sobie samochód. Zaprzeczył, żeby uciekał z miejsca zdarzenia, a powodem odjechania było agresywne zachowanie pokrzywdzonego, który krzychał do niego, wymachiwał rękami, a on się czuł zagrożony. Stwierdził, że nie wiedział, że w firmowym samochodzie, którym kierował nie ma wszystkich dokumentów.

(wyjaśnienia k.86-86v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego w przeważającej części, a więc co do wykonanego manewru zmiany pasa ruchu oraz braku dokumentów i stanu technicznego kierowanego przezeń samochodu zasługują na wiarę. Natomiast w zakresie dotyczącym powodów oddalenia się z miejsca zdarzenia i dalszego zachowania obwinionego na taki przymiot już nie zasługują. Przeczą im bowiem w pełni wiarygodne i konsekwentne zeznania zarówno kierującego samochodem V. - pokrzywdzonego T. Ż. (1), jak i interweniujących funkcjonariuszy Policji oraz łączące się z nimi nagrania z kamer, przede wszystkim z systemu (...) a także zasady doświadczenia życiowego.

Z dowodów tych wynika, że samochód kierowany przez obwinionego zmienił zajmowany pas ruchu z lewego na prawy, bezpośrednio po minięciu skrzyżowania ul. (...) z ul. (...) i obwiniony zrobił to w taki sposób, że zmusił pokrzywdzonego do zmiany kierunku ruchu (aby uniknąć zderzenia) i uderzenia prawym przednim kołem w krawężnik po lewej stronie drogi. Tę część relacji pokrzywdzonego potwierdza dowód materialny w postaci nagrania z kamery (...) ze skrzyżowania ul. (...).

Jako zupełnie gołosłowne, czy wręcz absurdalne należy oceniać wyjaśnienia obwinionego, że powodem odjechania przez niego z miejsca zdarzenia było rzekomo agresywne zachowanie pokrzywdzonego. Już samo porównanie sylwetek i postur obu tych mężczyzn (obwiniony 193 cm wzrostu i 115 kg wagi, pokrzywdzony 184 cm wzrostu i 74 kg wagi) musi prowadzić do wniosku, że dysproporcja ta czyni zupełnie nierealną obawę przed pokrzywdzonym jaką miał rzekomo odczuwać obwiniony. Ponadto miał on aż nadto wiele możliwości aby, jeśli faktycznie obawiał się pokrzywdzonego, zawiadomić telefonicznie organa ścigania lub pojechać do najbliższej siedziby jednostki Policji. Natomiast jak wynika to z wiarygodnej relacji pokrzywdzonego, obwiniony nie dość, że próbował ewidentnie uciec z miejsca zdarzenia, to jeszcze próbował zastraszyć T. Ż. i jego zachowania można postrzegać jako wypełniające znamiona przestępstwa groźby karalnej. Nie może również przekonywać argumentacja obwinionego, że nie znał stanu technicznego pojazdu, którym kierował, bowiem już ze zdjęć wykonanych przez interweniujących Policjantów wynika, że stan ten był oczywisty. Same pęknięcia czołowej szyby tego pojazdu były tak duże, że dyskwalifikowały ten pojazd z ruchu. Ponadto brak jednego z podstawowych dokumentów pojazdu – poświadczenia zawarcia obowiązkowego ubezpieczenia OC nie może być złożony na karb wyłącznie faktu, że był to pojazd służbowy.

Warto również podkreślić, że pośrednio z relacjami pokrzywdzonego łączą się w pełni obiektywne zeznania obu funkcjonariuszy Policji interweniujących w tej sprawie, którzy m. in. stwierdzili, że pojazd obwinionego był w fatalnym stanie technicznym.

Natomiast na przymiot wiarygodności nie zasługują zeznania świadka P. H., bowiem nie widział on zdarzenia na ul. (...), a swoją uwagę i relację skupił na tym co miało się wydarzyć dopiero na ul. (...) przed skrzyżowaniem z ul. (...). Pamiętać przy tym należy, że świadek jest pracownikiem firmy należącej do ojca obwinionego, a zatem pozostaje w pewnym stopniu zależności od niego i ta świadomość musiała leżeć u podstaw przedstawienia sytuacji w świetle jak najkorzystniejszym dla obwinionego.

Tym samym w świetle powyższych dowodów wina obwinionego i okoliczności popełnienia zarzucanych mu czynów wydają się oczywiste. Obwiniony podejmując decyzję o zmianie pasa ruchu z lewego na prawy nie upewnił się należycie, że manewr ten wykona w pełni bezpiecznie i w efekcie nie ustępując pierwszeństwa pojazdowi, który już poruszał się tym pasem doprowadził do tego, że kierujący tym pojazdem ratując się przed zderzeniem, odbił w prawo, uderzając w krawężnik, powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym wypełniając tym samym normy przepisów art. 86§1 kw w zw. z art. 22 ust. 1 i 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Następnie oddalił się z miejsca zdarzenia nie dochowując obowiązków wynikających z przepisów art. 44 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym wypełniając tym samym znamiona wykroczenia z art. 97 kw. Ponadto kierował pojazdem niedopuszczonym do ruchu, a urządzenia i przyrządy tego pojazdu nie nadawały się do spełnienia swojego przeznaczenia oraz nie posiadał przy sobie dokumentu potwierdzającego zawarcie obowiązkowego ubezpieczenia OC, czym wyczerpał dyspozycje przepisów art. 94 § 2 kw, art. 96 § 1 pkt 5 i art. 95 kw w zw. z art. 66 ust. 1 i art. 38 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym

Wymierzając obwinionemu karę oraz środek karny Sąd miał na uwadze, by uwzględniały one stopień społecznej szkodliwości czynu i spełniły cele przede wszystkim zapobiegawcze i wychowawcze. Poniesienie przez obwinionego kary grzywny ma go uczyć, aby w przyszłości staranniej przestrzegał zasad obowiązujących w ruchu drogowym. Natomiast wymierzenie mu również środka karnego w postaci zakazu kierowania pojazdami mechanicznym podyktowane było zarówno mnogością naruszonych przez niego przepisów ale również postawą obwinionego wobec pokrzywdzonego oraz uprzednią wielokrotną karalnością za wykroczenia w ruchu drogowym. Obwiniony od 2007 roku był aż 35-krotnie karany za różne wykroczenia w ruchu drogowym, 3-krotnie kierowany był na egzaminy potwierdzające jego kwalifikacje do kierowania pojazdami w związku z wydawanymi decyzjami o cofnięciu mu uprawnień do kierowania. Dane te najdobitniej świadczą o tym jak nieostrożnym i niepoprawnym

kierującym jest obwiniony a decyzję o czasowym odsunięciu go od roli aktywnego uczestnika ruchu drogowego potraktować jako oczywistą i również społecznie pożądaną. Naruszone przezeń normy bezpieczeństwa ruchu drogowego były oczywiste, a konsekwencje, na szczęście, ograniczały się wyłącznie do zarysowania opony i tarczy koła pojazdu pokrzywdzonego, choć istniało realne zagrożenie bezpieczeństwa również dla uczestników zdarzenia..

Sąd, poza częściowym przyznaniem się obwinionego do winy, którego w świetle oczywistości dowodów nie sposób przeceniać, nie znalazł innych okoliczności łagodzących.

Orzeczona kara grzywny nie jest rażąco wysoka, zważywszy na maksymalne zagrożenie przewidziane ustawą za to wykroczenie i wielość popełnionych przez obwinionego czynów. Jej wykonanie, w ocenie Sądu nie spowoduje nadmiernego uszczerbku dla obwinionego, przy uwzględnieniu dochodów osiągniętych przez niego i jego sytuacji rodzinnej.

O kosztach postępowania i opłacie Sąd orzekł na podstawie przytoczonych w wyroku przepisów uznając, że poniesienie ich przez obwinionego byłoby dlań nadmiernym ciężarem.